

Warszawa, dn. 11.04.2018



Fundacja „Poprawmy Tę Polskę”
ul. Lebiódowa 17P lok.1a
04-674 Warszawa
e-mail: PoprawmyTePolske@wp.pl

**Ministerstwo Finansów
ul. Świętokrzyska 12
00-916 Warszawa**

**Petycja
w sprawie natychmiastowej (do 27.04.2018) zmiany interpretacji podatkowej
ogłoszonej dnia 04.04.2018 przez Ministerstwo Finansów
w komunikacie p.t. „Skutki podatkowe obrotu kryptowalutami w PIT, VAT i PCC” oraz podania kto
jest odpowiedzialny za publikację w/w interpretacji.**

Działając na podstawie art. 2 ust.1 oraz ust.2 pkt.1) ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2017 r. poz. 1123) w imieniu Fundacji Poprawmy Tę Polskę wnoszę petycję w związku z informacją opublikowaną na stronach Ministerstwa Finansów dnia 04.04.2018 pod nazwą: „Skutki podatkowe obrotu kryptowalutami w PIT, VAT i PCC”.
([link do informacji: https://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/wiadomosci/aktualnosci/ministerstwo-finansow2/-/asset_publisher/M1vU/content/skutki-podatkowe-obrotu-kryptowalutami-w-pit-vat-i-pcc](https://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/wiadomosci/aktualnosci/ministerstwo-finansow2/-/asset_publisher/M1vU/content/skutki-podatkowe-obrotu-kryptowalutami-w-pit-vat-i-pcc))

Z interpretacji tej wynika, że wszyscy podatnicy dokonujący kupna kryptowaluty lub jej zamiany na inną zobowiązani są do składania kilkustronicowej deklaracji PCC-3 i zapłacenia podatku 1% od każdej takiej transakcji.

Związane jest to z przypisaniem do kryptowalut definicji prawa majątkowego.

Dodatkowo Ministerstwo Finansów nie widzi możliwości dokumentowania kosztów zakupu kryptowalut w podatkowej księdze przychodów i rozchodów na podstawie historii transakcji (udostępnianej zwykle przez giełdy) przez osoby prowadzące działalność gospodarczą, a za takie mogą być uznane wszystkie osoby prowadzące handel kryptowalutami w sposób zorganizowany i ciągły.

Jest to najbardziej restrykcyjna z możliwych interpretacja przepisów podatkowych na temat handlu kryptowalutami i jasny przekaz w kierunku Polaków dokonujących zakupu kryptowalut w Polsce, że mają się czego bać, bo w wielu przypadkach nie podołają zobowiązaniom podatkowym podlegając sankcjom oraz wyraźna sugestia, że najlepszym wyjściem dla nich jest, by zaprzestali handlować kryptowalutami.

Podane interpretacje podatkowe są wymierzone wprost w traderów, inwestorów, przedsiębiorców związanych z rynkiem krypto, w tym ludzi, którzy dopiero, co odkrywają ten nowy rynek.

Sytuacja ta dla podatników, którzy są wielokrotnymi traderami, wykonującymi po kilkadziesiąt transakcji dziennie nakłada na nich obowiązek dostarczenia do Urzędu Skarbowego tysięcy wypełnionych formularzy PCC-3 i może spowodować konieczność zapłaty podatku PCC, który będzie wielokrotnie przekraczał kwotę użytą do handlu, nawet w przypadku poniesienia straty.

A więc sytuacja ta zagraża bezpieczeństwu finansowemu podatnika, bo może spowodować uszczerpiecie lub nawet pozbawienie jego majątku osobistego, służącego do egzystencji.

Nie może być tak, że podatnik jest zagrożony podatkiem który przekracza jego majątek wypracowany gdzie indziej.

Nie może być tak, że podatnik zagrożony jest podatkiem nieproporcjonalnie dużym w stosunku do wypracowanych dochodów, a nawet w przypadku straty.

Nie może być tak, że podatnik nie będzie w stanie wypełnić swoich obowiązków wobec Ministerstwa Finansów, bo wymaga się od niego technicznie niewykonalnych obowiązków formalnych.

Jest to nieformalny zakaz handlu kryptowalutami, bo nad podatnikiem postawiono widmo konfiskaty majątku za niewywiązanie się z zobowiązań podatkowych.

W kontekście akcji <https://uwazajnakryptowaluty.pl> prowadzonej przez KNF i NBP, tego, co mówił o rynku kryptowalut prezes Związku Banków Polskich Krzysztof Pietraszkiewicz w Sejmie na Komisji Finansów Publicznych (nr.291) w dniu 23.11.2017:

„sądzę, że w ciągu kilku miesięcy powinna być podjęta, czy wypracowana decyzja – pewnie z udziałem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – w sprawie tego, czy wystarczą same ostrzeżenia. Być może powinna być decyzja zakazująca.”

oraz tego, co mówił na późniejszej konferencji prasowej

„Gdyby się okazało, że sytuacja idzie w złym kierunku i może doprowadzić do wielomilionowych strat naszych obywateli (...), należałoby się zastanowić nad wprowadzeniem swoistego zakazu funkcjonowania tego typu instytucji na rynku finansowym, by nie narażać obywateli na straty.”

oraz stwierdzenia naszego premiera w Davos, że

„Polska zajmie się regulacją tematu kryptowalut i zablokuje do nich dostęp lub wdroży szczególne przepisy - aby nie powtórzyć skandalu Amber Gold”

jasno widać że środowiska decyzyjne przeciwne rozwojowi rynku kryptowalut podejmują działania mające na celu zniechęcić Polaków do inwestowania na tym rynku lub wręcz to uniemożliwić. Skutkiem takich działań będzie pewnie powstrzymanie się od rynku kryptowalut części Polaków, którzy o tym myślą lub robią to na małą skalę, ale podmioty robiące to na większą skalę będą zmuszone przenieść swoje działania za granicę. Niektóre już to zrobiły. Jeśli na to pozwolimy, to krajowy biznes związany z kryptowalutami będzie emigrował poza Polskę. To się już dzieje w przypadku firm, które zbierają pieniądze za pomocą tzw. ICO na swoje projekty związane z technologią blockchain. Jest to ze szkodą dla polskiego państwa. Wynika to prawdopodobnie z przekonania decydentów o większej szkodzie w przypadku wspierania rozwoju tego rynku w naszym kraju, niż w przypadku jego zabicia.

I znów podatki i inne korzyści będą zbierać z tego tytułu inne państwa, a nie Polska.

To prawdopodobne przyszłe efekty takich działań i decyzji.

A na teraz - interpretacja przepisów podatkowych wydana w komunikacie z dnia 04.04.2018 jest też zagrożeniem dla funkcjonowania instytucji państwowych, gdyż grozi paraliżem służb skarbowych w przypadku, jeżeli podatnicy zdecydowaliby się na masowe składanie deklaracji PCC-3, a jeżeli tego nie zrobią i będą zmuszeni spierać się w sądzie, to grozi to paraliżem w polskim i tak już niewydolnym sądownictwie ze względu na ilość wytoczonych procesów przeciwko decyzji urzędów skarbowych.

Nie może być tak, że polskie Ministerstwo Finansów wydaje skrajnie restrykcyjną interpretację przepisów podatkowych w sytuacji kiedy eksperci podatkowi mają odmienne zdanie i kiedy możliwa jest również interpretacja nie budząca problemów dla podatników, a więc nie rodząca niepotrzebnego, acz nieuniknionego w tym wypadku konfliktu.

Inne, racjonalne interpretacje opracowane przez grona ekspertów podatkowych, którzy skupili się na problemie opodatkowania rynku kryptowalut jest dostępna w wielu opracowaniach specjalistycznych i

znana jest Ministerstwu Finansów, gdyż te problemy podejmowane były przez te gremia w korespondencji z urzędnikami Ministerstwa Finansów. Te interpretacje nie powodują tak nieracjonalnych wymagań i też mogą funkcjonować w ramach istniejącego prawa.

W tym kontekście decyzja o wydaniu takiej, a nie innej interpretacji podatkowej przez Ministerstwo Finansów jest decyzją nieodpowiedzialną i szkodliwą, bo naraża naszych obywateli na kłopoty i zbiorowy konflikt z państwem.

Prawo podatkowe powinno być racjonalnie wykonalne, a jeżeli takiego prawa jeszcze nie ma z powodu nieudolności, niechęci lub lekceważenia sytuacji przez rządzących, to nie powinno być miejsca na skrajnie niekorzystne dla podatników interpretacje, zagrażające ich bezpieczeństwu finansowemu.

Dlatego domagamy się:

- natychmiastowej do 27.04.2018 zmiany wykładni prawa podatkowego zaprezentowanego w komunikacie z dnia 04.04.2018 w takim zakresie, by było możliwe normalne, zgodne z racjonalnymi przesłankami, rozliczenie przez polskich podatników dochodu lub straty w zakresie obrotu kryptowalutami do 30.04.2018, co jest możliwe na podstawie dzisiejszych przepisów według wielu ekspertów podatkowych,
- podania informacji, kto personalnie wydał polecenie stworzenia i wydania takiego komunikatu oraz kto go personalnie stworzył, podpisał i wydał,
- rozpatrzenia naszej petycji w terminie do 27.04.2018.

Przedstawiamy nasze zdecydowane:

- NIE dla traktowania kryptowalut, jako prawa majątkowego,
- NIE dla PCC,
- TAK dla możliwości dokumentowania kosztów za pomocą wyciągów bankowych lub historii transakcji.

W przypadku wpłynięcia do Ministerstwa Finansów podobnych w tematyce petycji wnosimy o:

- rozpatrzenie wszystkich, jako petycji wielokrotnej w terminie do 27.04.2018,
- wyznaczenie terminu na wnoszenie podobnych petycji nie dłuższego niż do 26.04.2018.

W imieniu Fundacji „Poprawmy Tę Polskę”



Roman Zaborowski